

БЕЛАРУСКАЯ**KRYNICA****TYDNIOWAJA SIALANSKAJA HAZETA**Adres Redakcyi i Adm.: Wilnia, Połackaja 4—10.
Redakcyja adčyniena ad 9 h. ran. da 7 h. wieč.„Biełaruskaja Krynica“ kaštuje: na hod 8 zł.;
na paŭhoda 4 zł., na 3 mies. 2 zł., na 1 mies. 1 zł.**DAŬNIEJ I CIAPIER.**

Naša redakcyja atrymała niadaŭna knižycu pad zahałoŭkam „Krótkie Zebranie nauki Chrześcijańskiej dla wieśniaków mówiących językiem polsko-ruskim wyznania rzymsko-katolickiego“. Kniżka heta wydana ŭ Wilni, adbita ŭ drukarni dyecezyjalnaj u 1835 h. Jość heta, jak widać z samaj nazowy, karotki katalicki katachizm. Usie katachizmy nadrukawany pabiełarusku i, wiedama, łacini kaj. Paciery i piać kaścielnych prykazaniaŭ nadrukawany papolsku, a ŭ kancy dźwie małitwy i pieśnia: „O moj Boża wieru Tabiel..“ — pabiełarusku.

Na druhoj staroncy knižycy znachodziŭca charakterny napis papolsku: „Roku 1835, dnia 5 czerwca w Wilnie. Ten krótki katachizm zawiera w sobie naukę zdrową i dla prostaków pożyteczną. Biskup Rządzący Dyecezą Wileńską Orderów Kawaler Jędrzej Benedykt Kłęgiewicz.“

Biełaruskaja mowa knižycy dawoli čystaja, kali nia ličyć nia mnohich palanizmaŭ i rusycyzmaŭ u prawapisie, a takža časam i ŭ sloŭniku.

Čas, u jakim byŭ wydany heny katachizm, — heta byŭ čas pańščyny i čas carskaha panawańnia na našych ziemiach.

Praznačany heny katachizm dla biełarusaŭ katalikoŭ. Slovy: „...dla wieśniaków mówiących językiem polsko-ruskim wyznania rzymsko-katolickiego“ wyrazna ab hetym naznačeńni jaho haworać. Pany, duchawienstwa, čynoŭniki, adroksysia biednaha biełaruskaha narodu i pajšoŭšy na służbu śpiarša Polščy, a pašla Rasiei, biełaruskaju mowu časta zwali „polska-ruskaj“ hutarkaj.

Što praznačany heny katachizm dla bie-

łaruskich siarmiażnych masaŭ, a pradusim katalickich—świedčyć takža tahočasny Wilenski katalicki biskup Kłongiewiç, jaki na znak swajho dazwołu drukawać skazaŭ, što katachizm heny padaje zdarowuju nawuku, karystnuju „dla prostaków.“ A ŭ toj čas, nie haworačy ab litoŭcach, inšych „prostaków“ aprača biełarusaŭ u našym krai nia było.

Z hetaha bačym, što katalickaja duchoŭnaja ŭłada ŭžo ŭ 1835 h. uważała mahčymym i patrebnym asnowy katalickaj relihii padawać u jaho rodnaj biełaruskaj mowie. Ułada hena nie bajałasia tady ani cara, ani panoŭ usiomahutnych. Mieła jana, widać, silnaje pačućcio i hruntoŭnaje zrozumieńnie katalickaści.

Ad taho času prajšło ŭžo biez niapoŭnaha dziesiatka sotnia hadoŭ. Žmianilisia časy i ludzi. Žmianiŭsia na ziemiach litoŭska-biełaruskich paradak socyjalna-palityčny. A hetyja roznyja žmieny prynamsi ŭ ahulnych formach pašli na't časta ŭ dobrym kirunku.

Za hety ŭwieś čas nastupili takža žmieny i ŭ życi relihijna-kulturnym biełarusaŭ katalikoŭ u našym krai. Ale, nażał, musimo świerdzić, što ŭ hetaj halinie žmieny pašli ŭ roznym kirunku.

Siańniašniaja katalickaja ŭłada ŭ tej-ža Wilni ŭžo nia moža, ci mo' nia choča zrazumieć taho, što praŭdy wiery katalickaj dla biełarusaŭ katalikoŭ należyć padawać u maćynaj mowie biełaruskaj, jak najbołš dastupnaj. Za hetym pramaŭlaje pedahohika, interes katalickaj idei, zwyčajnaja sprawiadliwaść, a takža i toj niasporny fakt, što narod naš jak uwieś, tak i jaho katalickaja častka, što raz to bołš nabiraje narodnaj biełaruskaj świedamaści i što dalej nakidać

sabie čužuju mowu, jak ahułam, tak i ũ kašciele, nie pazwolić.

Tymčasam usiaho hetaha čamušci nie rozumieje sučasnaja katalickaja ũlada ũ Wilni.

Bolš-mienš hod jak Ks. Dr. J. Rešeć apracawaŭ karotkuju katalickuju katachizmoŭku ũ biełaruskaj mowie, a Ks. Ad. Stankiewič padaŭ da cenzury duchoŭnaj u Wilenskuju Arcybiskupskuju Kuryju, a dazwołu na drukawańnie aź da siańniašniaha dnia jašče niamašaka. Biskup Sufrahan Michalkiewič prosta nie chacieŭ dać swaju aprobatu na biełaruski druk i sprawu adkładaŭ da pryjezdu Arcybiskupa. Arcybiskup, jak bačym, takža sprawy dahetul nie skranuŭ z miejsca, choć zrabić heta abiacau ks. A. Stankiewiču.

Dawiedywajemsia, što hena katachizmoŭka pieradana ũ niejkuju adumysłowuju komisiju, dzie jana lażyć i da siańnia. Zdajecca dawoli hetaha faktu, kab zrazumieć adnosiny da nas katalickaj duchoŭnaj ũlady.

Kažuć, što żywćcio ludzkoje idzie da lepšaha i ũpierad. Moža i tak. Ale żywćcio biełarusau katalikoŭ, dzieła niezaleźnych ad ich pryčyn, nie da lepšaha i nia ũpierad idzie, a da horšaha i ũzad. Polski nacyjanalizm jak pošaść jakaja razjadaje i nišćyć żywćcio naša.



ST. HRYNKIEWIČ.

Zadača zmahańnia.

Żywćcio — heta biazupynnaje zmahańnie — kažuć ludzi. Nam usio treba wučycca henaje praŭdy. My nia sumlawajemsia, što heta praŭda balučaja, ciażkaja praŭda. Zmałku my da jaje prywykajem, pakul żywiom — jana nas dušyć. Usie ludzi zmahajuca. Prychodźić na świet maleńkaje dzicianio — j jamu ũžo ciażka, jano kryčyć, nia bačuŭšy świetu jašče kryčyć, byccam nia chočuć hladzieć na jaho, byccam pałochajućsia zdalok biady, što łunaje nad im. Płača, uzdychaje dziedka stary ũmirajućy, jakomu nia lohka žyć było, jakomu ničoha nia ždžecca ad budućyni, a ũsio-ż nia choča jon adychodźić ad nas, družyny swaje, choča — choć kolki dzion — pratorywać. Dola takaja ũžo čaławiecka, što treba ciarpieć!...

Kamu-kamu, a nam, Biełarusam, prychodźicca hora strywać bolš mo' za ũsich; heta-ż dola našaha brata siarmiaźnaha pakazana ũ twory „Adwiečna pieśnia" — pieśniara wialikaha Janki Kupały. Bačymo tam ciarnisty ślach mużyka-ziemlaroba ad kałyski da damawinki. Tolki padrasło dzicianio, časta ũ saročcy adnoj, ũžo honiać jaho za rabotu — żywinu haniać. Padros krychu, abdužu — biez adpačynku żywćcie ha-

„Krynicy“ u 10-ja ũhodki.

Ty ciakła
dziesiać hod
u Narod
pa łuhu Biełaj-Rusi zialonym:
i nictu nia strymaŭ
i nictu nie ũstaju
nasuproć
Twaim chwalam bialawa-čyrwonym.
„Biełarus“ — wiečny znak čystych wusnaŭ Twaich,
Ty całkom zachawała nam čary Pahoni;
Da Ciabe nia prystaŭ pawieŭ wietraŭ burnych,
Što zasiejaŭ pyrjom našy honi.
Ciačy!
hudzi!
napiarod
u Narod,
nia ścichaj!
Pakul Kraj
u krywi —
Ty plywi i plywi...

Fr. Hryškiewič.

6-XI-26.

Wilenski Hurtok Bieł. Instytutu Haspadarki i Kultury prosić čytačoŭ „B. Krynicy“ prysłać poŭny tekst narodnaj biełaruskaj pieśni „Dy kudyż ty dub zialony pachilaješsia,“ i ahułam narodnyja pieśni, chacia-by i biaz notaŭ. Adres: Wilnia, Zawalnaja 7. Hurtok Bieł. Inst. Haspadarki j Kultury.

re, sieić, baranuje, dryżyć na marozie, letam sochnie ad śpioki... Żywie biaz radaści j ščaćia — mara hoładu, biady łunaje nad im, hrošaŭ niastača. Schilicca čaławiek biez pary, usio paziraje na zaŭtra, mo' pašencicca lepš, mo' doždź nie padchopicca, mo' żytkasuchoje źwiazie, chleba narobić dawoli?!... Ždze, ždze, biada pryhnie zusim da ziamli, a na staraść dziedka biare puhu ũ ruki j żywinku honie, jak kališ u leciach małych.

Woś i żywćcio. Nia radasna, nie!... Asabliwa hľadziaćy na narody čużyja, na našych susiedziaŭ. Majuć hora j jany. Biaz hora nictu nia żywćcie, a lepš taki im żywćcie, čymsia nam. I ũ ich ziamla nie adnalkowa rodzić, i ũ ich na inšaj awios tolki raście dy żytkas blahoje. A bahaciejšyja jany niejkijsia, bolš śmiajuca, staryja ũ ich adpačywujuć, nia mučacca bolš!

Blahaja našaja dola, šmat bolš drennaju my sami jaje robim. Ci-ż mała ũ nas ziamli, ci mała bahaćcia kruhom? Usim chopić, usie dawoli padjaduć, hoładu, ździeku nia wiedacimuć, kali zmahacimucca z biadoju inakš, čymsia dahetul rabili. U našym zmahańni dasiul nia čuwać huku padstaŭnaha, charakternaha wializarnaj hramadzie ludziej, jakija supolna ũsie zawucca narodam, nia čuwać paŭsiudnaha, świadomaha žadańnia ũsich, kab hladzieli na nas jak na narod, adzin wialiki, biełaruski narod. Usie ũ nas narakajuć,

Da nas pišuć.

ZMAHAŃNIE ZA RODNUJU ŠKOŁU.

Baradzieničy, Brastaŭskaha paw. Apošnimi časami što ū nas wyčwarajuć polskija wučyciali sa swaim inspektaram, dyk z hetym aź stydna na świet pakazacca. Sprawa ū tym, što ū tutejšaj ludnaści biełaruskaj idzieć z imi zajadłaje zmahańnie za biełaruskiju školu. „Našy“ polskija prašwacieli ūzialisia ciapier zahaniać štrafam biełaruskich dziaciej u swaju školu. Tut pytajusia swaich čytačoŭ, ci jość hdzie ciapier, kab školny inspektor štrafawaŭ bačkoŭ pa 15 i wyšej złotyach, a ū nas heta rabota inspektara šyroką raźwiwajacca.

Ludzi našy pišuć žalaby na školnaha inspektara Kurataru, što inspektor hety niesprawiadliwa z imi pastupajeć, bo nie dajeć im u biełaruskiju školu wučyciela. Kuratar musić na hetyja žalaby nie źwiartaje nijakaje ūwahi, bo i dalej šyrycca prymus nad biełaruskimi dziećmi.

Bačka Biełarus.

ŚWIEDAMAŚĆ, BIADA, PATREBA PRABUDŽEŃNIA

Z pad Hermanawič, Dziśnienskaha paw. Wielmi dziakuju Wam, darahija bratočki za wysłańnie mnie rodnaje hazetki „Bieł. Krynicy“ i ad ščyraha serca winšuju Jaje z 10-letnimi ūhodkami. Daj-ža Boža, kab naša rodnaja hazeta i na dalej mieła taki pašpiech jak dasiul.

Pryznacca Wam, darahija bratočki, ja byŭ za časou rasiejskich čynoŭnikam i možna skazać užo byŭ dobra „abrusieŭšy“, a jak wypisaŭ rodnuju „Krynicu“, dy jak staŭ čytać, to ja dobra paznaŭ, chto ja taki, — što ja biełarus.

Ciapier ja palubiŭ swoj kraj, swaju biełaruskiju mowu, rodnaja pieśni i ūsio swajo, biełaruskaje. A ūsio heta palubiŭ ja praz rodnuju „Kryničku“, za što wielmi jej dziakuju.

hutaraki biadulliwyja tolki čuwać, a nia ūsie skiemili, spaznali, čamu j skul jano, što biada nas nia choča pakinuć zusim. Nia skiemili, što nastala para ciapier takaja, kali zmahacca treba nie pa adnamu, nie małymi hramadami, a celym narodam pad ściaham adzynim.

Čamu treba nam hetak zmahacca, kab ščaśliwymy być, ci-ż inšaha ślachy niamaj? Ci nia lepš mo' pawieryc, što katalik a palak — heta adno, ci jznoŭ, što kožny prawasłaŭny — heta rasiejac! Usie — i ksiandzy, i pany kažuć, što kali pawieryma im, budzie dobra zusim. Kazali nie adzin užo raz, a hetak my prywykli, što abmanwali jany nas, nia wierym tak zrazu užo... Bo ab sabie jany dumajuć, nie ab nas. Im chočacca, kab lepš im było jašče, čymsia dahetul żywuć.

A karyść dzie taja ū Biełarusau? — skaža mnie chto. Adkaz wielmi prosty: ślapakom treba być, kab nia bačyć. Hlańma na hetkija małyja narody jak Serby, a najlepš na Ličwinoŭ. Narod nie wialički, mienšy kolki razoŭ za naš, a pryraŭniajma swajo życie da ichniaha. Zajzdraść dy adnačasna j soram dla nas z pryraŭnawańnia! Tamaka ludzi dawoli ūsiaho majuć, ū rodnaja školy dziaciej pasyłaajuć, swaje knižki drukujuć, hazety rodnaja čytajuć. Jany majuć na't swaju niezaležnuju dziaŭzawu! A ūsio dzieła taho, što pačali zmahacca jany z biazdollem swaim pad adzynym nacy-

Biada, što nie mahu akuratna płacić za hazetku. Pa rasiejaska-niamieckaj wajnie astaŭsia inwalidam, pensy ad uradu nie dastaju, pasadu-ż dostać wielmi trudna, zarablać niamaj hdzie, a padatki płaci wialikija. Biada i tolki!

Ja užo nie małady čaławiek, a iz-za lubowi k swajmu rodnemu nawučyŭsia mnoha biełaruskich pieśniaŭ i lublu ich piajać hdzie ja tolki nie znachodzusia: ci ū poli, ci doma, ci idu albo jedu z kirmašu. Biada tolki ū tym, što ū nas maładziož nia cikawicca kulturnaj i prašwietnaj pracaj.

Mała chto z moładzi wypisywajeć hazetu, čytajeć knižki i naadwarot — marnuje čas tolki na spańnie i roznyja pustyja hulni. Para užo prabudzicca!

Pakryŭdžany z pad Hermanawič.

PJUĆ ATRUTU.

w. Sosanka. Wialejskaha paw. U našaj wioscy pačynajuć chłopczy pić atrutu — denatur. Adnaho razu tak pašpiwalisia hetaj atrutaj, što byli niaprytomnyja i lažali jak patručanyja muchi. Chłopczy, ci nie para pakinuć hetuju pahanuju prywyčku! Wy škodzicie hetaj atrutaj i swajmu zdaroŭju j kišani. Ci-ż nia lepš za što niebudź lepšaje ūziacca, jak naprykład čytańnie karysnych knižak i hazet?

Žydok.

NA PRAWIDŁOWYM ŚLACHU.

Kluščany, Świancianskaha paw. My dajšli da prakanańnia, što ad nas zależyć lepšaja budućynia našaha kraju. Dzieła hetaha my pawinny pryčynicca pracaj swajej da raźwićcia rodnaje kultury, da nacyjanalna i socyjanalaha adradžeńnia rodnaje staronki. Nie pawinna nam pieraškadžać u hetaj pracy prynaležnaść da taje, ci inšaje relihii, da katalickaj, ci prawasłaŭnaj. Miłaść, a nia nienawiść chaj nas lučyć u pracy na karyść swajho narodu. Arhanizacyja, jednaść i ūzajemnaja miłaść pieramoža ūsio i nijaki worah dla nas tahdy

janalnym ściaham. Zhurtawalisia daŭno užo ū ich pa, asobnyja hramady ludziej u narod, jaki dobra wiedaje chto jon taki. Narod nie pakinuŭ niwodnaha Ličwina, kab skazać jamu, što ščaśliwaść trywalkaja — mahčymaja na świcie ū świadomym pačućci swaje nacyjanalnaści, u haračym kachańni swaje Bačkaŭščyny. Minuła kolki dzieśiatkaŭ hadoŭ ad pary taje, kali Ličwiny spaznali, dzie ščaćcia šukać, — a užo majuć jaho. Kaliś i jany saromilisia mužyckaje hutarki, mužyckaha narodu swajho. Saromilisia j usie z ich śmiajalisia, imi pahardžali... Kaliś z mowaju ichniaju kazali im nie źwiartacca da Boha, bo Boh, kazali, nia choča ūsłuchwacca na chamskuju mowu, — Jon prywyk da panskich sloŭ... A ciapier daŭno kinuli soram, karystajucca rodnaju mowaju j prad Boham i ludźmi, a ūsie paważać ich pačali j kazać ab pryhožaści ichniaje mowy.

Ściah nacyjanalny adzin patrapić zhurtawać usieŭskich dziaciej našaje ziamielki. Jon adzin zbudzić tych, što śpiać dahetul u drymocie wiekawoj, jon kliknie wiarnucca nazad usich, što zabłutalisia paśla doŭhaha snu j pašli da čužoha narodu, jon pabolšyć dužaść tych zmaharoŭ, jakija ćwiorda staražać kala jaho.

Chaj pokličam našym budzie adno słowa: Narod Biełaruski, — a zmahańnie palahčeje i świetazarnaja budućynia budzie bliżej užo nas!

nia budzie strašnym. Biel. Instytut Hasp. i Kultury pamoža nam zarhanizawacca i ũšwiadoć ciomnyja kutki našaj staronki ũ kirunku nacyjanalnym i kulturnym. Praŭnik Lebiadzki.

PARA AĆUNIAĆ.

Felaki, Waŭkawyskaha pawietu. Naša moładź wiečarami nia wiedaje čym zaniacca: zbiarecca ũ adno miesca, śpiewaje čużyja rasiejskija dy polskija pieśni, a swaich nia pomnić. Dzie zdarycca wiasielle, to naša moładź rada pabicca, jak heta bylo ũ w. Čarapki, 10 kastyčnika, paražbiwać hałowy, parezacca nažami. Brydka Wam chłopczyki hetym zajmacca, para mo' apomnicca, lepiej wypišcie hazetku rodnuju, jana Was nawučyc jak żyć, što rabić i jak prawiaści wolnuju ad pracy časinu. Niedalokj.

AHIDNYJA PASTUPKI MOŁADZI.

w. Śpiahlica, Wialejskaha paw. Tut založany aź dwa polskija hurtki: adzin R.O.K. (Zada Opiekunčza Kresów), druhi — Koło Rolnicze. Siabry hetych „Kół“ dziŭnuju majuć kulturu. Ab joj pašwiedčać ich ahidnyja pastupki. Jazep Rukojć (siabra Koł. Mł.), Jazep Šulžycki i Kułak (hetyja dwa nie siabrami) pajšoŭšy ũ w. Bipki pabilisia z tamašnimi chłopcami. Pakryŭdžanyja Bipskija chłapcy padali ũ sud. Na sudzie asudzili ich zdajecca pa siem dzion siadzieć, abo płacić pa 40 zł. Jany zhadzilisia lepiej siadzieć, bo ũ nas, wiedama, płacić niama z čaho. Idućy z turmy spatkali na darozie la wioski Bahraŭcaŭ dźwie dziaŭčyny i zrabili nad imi ahidny ździek i hwałt. Adna z dziaŭčyn niejaka wyrwałasja i ũciakła, a z druhog ździekawalisja jak chacieli. Wiarnuŭšysja damoŭ niadoŭha hetyja podtyja chłapcy hrelisia — pryjšla palicyja, zabrała ich i pahnało jznoŭ u Wialejku i pasadzila da suda.

Dyk wot, bratočki, jakaja ũ henych „Kołach“ intelihiencyja i da čaho dawodzić raspusta. Ciapier u nas dziaŭčaty bajacca i na wulicu wyjści, a jak treba iści ũ druhoju wiosku, to i bajacca, kab chacia nie spatkacca z „apiakunami kresowymi“.

Prachodźy.

ULADYSLAŬ KAZŁOŬŠČYK

Fizyčnaje wychawańnie hramadzianstwa.

Zamiest pradmowy.

Darahija braty Bielarusy! Kali horača kachajecie swaju Bačkaŭščynu Bielaruś, kali žadajecie najchutčejšaha ździejnieńnia swaich patryjatyčnych latucieńniaŭ, kali žadajecie raščwietu swajej Bačkaŭščyny, dyk pamiatajcie, što aprača wialikaje ũ nowych halinach pracy nieadzoŭna jość i praca ũ kirunku fizyčnaha wychawańnia hramadzianstwa. Nie zahartawany da ũsiaho, chwarawity, nia žwinny, nia stojki i kwoły hramadzinin nie patrapić baranić swajho haspadarstwa. A što-ž kazać pra nas, Bielarusau? Kali my jašče musim nia tolki što baranić, ale ciažkoj pracaj, naražajučysja na roznyja przykraści, a nawat na turmu j śmierć, adradžać, budawać i haić ranu Ryžskaha razrezu našaje zrujnawanaje Bačkaŭščyny. Kab mahcy lepiej słu-

Z biełaruskaha žyćcia.

Z Bielarusi pad Polščaj.

Pasoł F. Jaremič u Ministra Ašwiety. 4-ha heta miesiaca kiraŭnik ministerstwa ašwiety p. Bartel zaprašiŭ da siabie staršyniu Biel. Pasolskaha Klubu, pasła Jaremiča.

Pasoł Jaremič wymahaŭ ad Ministra spaŭnieńnia ũsich damahańniaŭ Klubu, jakija byli padany ũradu pasła majowaha pierawarotu. Damahańni henyja nadrukawany ũ Nr. 32 „СЯЛЯНСКАЕ НІВЫ“.

Pasoł Jaremič źwiarnuŭ tak-ža ũwahu p. Ministra na jahony apošni cyrkular, datyčacy školnictwa na biełaruskich ziemiach i majučaha na mecje polonizacyju našaje ludnaści. Na heta p. Ministar nia daŭ здавальniajučaha adkazu, tolki staraŭsia zapeŭnić, što ũ najbližejšym časie maje zaniacca biełaruskimi sprawami z metaj ich prychilnaha razhladu. Ci nia nowyja heta abiacanki?

Biełaruskaja lekcyja i wiečaryna ũ N.-Wialejcy. U niadzielu 5-ha śniežnia z inicjatywy N.-Wialejskaha i Wilenskaha hurtkoŭ Biel. Inst. Hasp. i Kult. u N.-Wialejcy byli zarhanizawany biełaruskija lekcyja i wiečaryna. Lekcyju na temu „Pieršaja para Historyi Bielarusi“ pračytaŭ d-r J. Stankiewič. Wiečaram adyhrali pjesu K. Swajaka — „Janka Kancawy“. Pašla pjesy biełaruśki chor pad kiraŭnictwam hram. A. Stepowiča prapiajaŭ niekalki pryhožych pieśniaŭ.

Najbolšaje i najlepšaje ũražańnie zrabiu chor. Ahułam adčuwałasja niastača z boku techničnaha i nia bylo dobraje arhanizacyi, jak samaje lekcyi tak i wiečaryny. Na piešy raz publičnaha wystupieńnia ũ Nowaj-Wialejcy treba bylo parupicca zarhanizawać usio lepš.

Ahulnija hodnaja zbornka Wilenskaha Studenskaha Sajuzu. U niadzielu 28.XI sioleta była hodnaja ahulnaja zbornka Wilenskaha Bielaruskaha Studenskaha Sajuzu. Swajmu paważanamu apiakunu prof. Uładyčku zbornka adnahałosna wykazała ščyruju j haračuju padziaku za pryjaźń i apieku nad Sajuzam i tak-sama paŭstanawiła prasić jaho być i ũ sioletnim hodzie apiakunom studentaŭ Bielarusau.

żyć i pracawać Jej, my pawinny być silnymi nia tolki ducham, ale i ciełam.

U zdarowym ciełie — zdarowy duch, kaža łacinskaja przykazka, a kab być zdarowym, silnym i adważnym, treba fizyčna himnastykawacca i ũpraŭlać sport. Čto z Was, darahija, u moładaści nia lubiu hulniaŭ, abo čto nia bačyŭ jak hulajuć maładyja żywioly?

Dzieci i żywioly instyktoŭna hulajuć miž saboj. Pryroda dała im hety instynkt, kab dahadzić wymoham maładoha arhanizmu, wymahajučaha himnastyki i ruchu, biez jakoha arhanizm kiepska abo i saŭsim nia budzie ražwiwacca. Himnastyka i sport wyrablaje ũ čaławieku siłu, adwahu, stojkaść, zwinnaść i padparadkawańnie da peŭnych zakonaŭ, adnym słowam fizyčna i maralna wyrablacca na dobraha hramadzinina. Usie zarhanizawanyja narody i haspadarstwy dobra zrazumieli wialikuju wahu fizyčnaha wychawańnia ũ žyćci kožnaha haspadarstwa i staranna ũ siabie raspaŭsiudžywajuć sport i himnastyku, zakładajuć kamitety, hurtki i tawarystwy roznych halinaŭ fizyčnaha wychawańnia. A ci my, Bielarusy, majemo choć jakuju adnu himna-

Biełaruskija studenty pryniali pamiż inšym hetakija pastanowy:

1) Prystupić da wydawańnia „Stud. Dumki“, dzieła čaho abrali redakcyjniju kalehiju ū składzie: Bartula, Tulejki i Šyrana.

2) Ładzić spektakli i wiečaryny, dzieła čaho abrala dramatyčnaja komisija ū składzie: Hlinskaha, Žurauskaha, Siarhiejewiča i inš.

3) Žwiarnucca z prošbaj da senatu USB, kab u ūniwersytecie ū Wilni była ūwiedziena katedra biełarusaznaŭstwa.

Nowaja časopiš. 7-ha hetaha miesiaca wyjšaŭ pieršy numar časopisi ū biełaruskaj mowie, drukawanaj łacinskimi litarami, „Narodny Zwon“. Časopiš, jak widać z jejnaha źmiestu, jość orhanam „Hramady“.

Biełarusy ū Amerycy.

„**Biełaruskaja Trybuna**“. Pad hetkim zahałoŭkam u Čykaho pačala wychodzić biełaruskaja hazeta ū rasijskaj mowie pad redaktarstwam wiadomaha biełaruskaha dziejača J. Waronki. Kirunak niezaležnicki. Astajecca tolki prywitać nowuju časopiš i pažadać, kab jana jak najchućej razraslasia i, prywučyŭšy da biełaruščyny našu emihracyju, pierajšła na mowu biełaruskiju.

Z žyćcia litoŭskaha.

Kanfiskata. U minułym tydni skanfiskawany byŭ ūładami Nr. 49 tydniowika „Kelias“.

Wizytacija Litoŭskaje himnazii. Kuratar Wilenskaha Kuratoryjumu p. Ryniewič u tawarystwie p. Riessa ū minułym tydni wizytawali ū Wilni Litoŭskuju himnaziju imieni kniazia Witolda.

Žjezd wučyciałoŭ. Urad Centralnaha Sajuzu Litoŭskaha Wučycielstwa sklikaje da Wilni na dzień 30 i 31 śnieżnia štohodni žjezd siabroŭ Sajuzu. Na žjezdzie buduć parušany sprawy litoŭskaha školnictwa i patreby litoŭskaha wučycielstwa.

Uhodki. 12-ha śnieżnia h. h. kančajecca 25 hodoŭ z dnia, kali kaścioł św. Mikałaja byŭ addany litwinom. Litwiny majuć światkawać hety dzień wielmi ūračysta.

styčna-spartowuju arhanizacyju? Pra takuju jašče nia było čuwać. A ci-ž tak ciažka zhurtawać dwanaćć chłapcoŭ dyj stwaryć družynu nožnaje piłki (futbołu h. zn. miačyka), abo jakoje inšaje tawaryskaje hulni? Na heta-ž nia treba ani dazwołu ūłady, ani wialikich koštaŭ: kupić tolki piłku (miačyk) dyj sabrać achwoтникаŭ.

Dziakawać Bohu biełarusy jašče narod dawoli fizyčna silny i zahartawany i zmoh-by zdabyć sabie pačasnae miejsca ū mižnarodnym sporcie, kab tolki była arhanizowannaść u hetym kirunku.

Z historyi roznych haspadarstwaŭ možna zrabić wywad, što amal nia kožnaje z ich zaniapała adnačasna z zaniapadam u im fizyčnaha i maralnaha wychawańnia hramadziastwa i naadwarot, z ražwićciom fizyčnaha wychawańnia razcwiatała i mahutnaść haspadarstwa.

Braty Biełarusy!

Dziela chutčejšaha zdziejśnieńnia našych narodnych ideałaŭ nam patrebna jość siła nia tolki ducha, ale i cieła. A heta my zdabudziem tolki praz fizyčnyja himnastyki i sport, upraŭlajućy jaho nia dziela sobskaje sławy, abo nahrady, a dziela taho, što hetaha wy-

Z Polšcy.

Nota polskaha ūradu da Niamieččyny. Polski pasoł u Berlinie ūručyŭ niamieckamu ūradu notu, u jakoj polski ūrad pratestuje prociŭ deklaracyi, jakuju 23 listapada ad imiani ūradawych partyjaŭ u niamieckim parlamencie abwieściŭ pasoł Emminhier z pryčyny pieramohi Niemcaŭ u zwiazku z apošnimi wybarami ū samaŭrady na terytoryi Šlonskaha wajawodztwa.

Nota konstatuje, što hena deklaracyja źniaščaje ū sabie acenku wybaraŭ z punktu hledžańnia ūspomnienych partyjaŭ, a tak-ža krytyku pastupańnia polskaje ūłady z ūłasnymi hramadziastwami. Dalej śćwiardžaje nota, što deklaracyja niamieckaha pasła zajmajecca stanowiščam polskaha ūradu da niamieckaje mienšaści ū Polšcy i što źmiaščaje ū sabie padziaku pa adrasu wybaršczykaŭ, jakija hałasawali za niamieckuju listu. Nota kaža, što manifestacyja henaja adbywałasja ū prysutnaści pradstaŭnikoŭ niamieckaje ūłady i što takaje wystupieńnie jość roŭnaznačna z umiešwańniem Niamieččyny ū unutranyja sprawy Polšcy.

Pasiedžańnie Sojmu maje być sklikana 10 śnieżnia h. h.

Biezraboćcie. Ahulny lik biezraboćnych u Polšcy ū dzień 28 listapada wynosiŭ 200.567 asob. U minułym tydni lik biezraboćnych pawialičyŭsia na 3.981 asob.

Wiarnuŭsia na ūłoŭnie kaścioła. Wiadomy polski piśmieńnik Stanisłaŭ Pšybyšeŭski pajadnaŭsia z Boham i wiarnuŭsia da relihiynych praktyk Katalickaha Kaścioła.

Pierajšoŭ na katalicyzm. Prawasłaŭny świasčeńnik, byŭšy siabra Dzieržaŭnaj Dumy, Jakubowič pierajšoŭ na katalicyzm uschodniaha abraču.

Hurtok Biel. Instytutu Haspadarki i Kultury ū m. Brasławie, wul. 3-ha maja Nr. 3 daje ūsialakija infarmacyi i dapamahaje ū sprawach adkryćcia biełaruskich uradowych skoł na abšary Brasłaŭskaha pawietu. Urad Hurtka.

mahaje karyść našaje Bačkaŭščyny, jakaja patrabuje adwažnych i stojkich synoŭ-hramadziast. Arhanizujmo skaŭctwa, himnastyčna-sportawyja hurtki, uzmacniajmo sia fizyčna sami i raspaŭsiudžwajmo himnastyku i sport pa ūsiej našaj Bačkaŭščynie, jakaja ciešycca jak i kožnaja matka, kali bačyć swaich synoŭ-hramadziast silnymi, zdarowymi, stojkimi, zwinnymi—adnym słowam zdolnymi zakryć jaje swaimi šyrokimi plačmi ad kožnaj złybiady.

Pračytaŭšy knižku „Fizyčnaje Wychawańnie Hramadziastwa“, prakanajeciēsia, što staradaŭnyja haspadarstwy, tak jak i ūsie ciapierašnja, dobra razumieli wažnaść hetaha wychawańnia, ab jakim rupiłasja sama dzieržaŭa.

(Dalej budzie).

Prysylajcie padpisu na „Biel. Krynicu“.

Z zahranicy.

Anhlija Zabastoŭka anhielskich rabotnikaŭ, jak my ŭžo pisali, dachodzić da kanca. Rabotniki masowa waroćujucca da pracy.

Anhielski ŭrad pawiedamlaje, što z pryčyny prystupleńnia da pracy ŭ wuhalnych šybach bolš jak 700 hornikaŭ, z dnia 7-ha śnieżnia paniżacca detaličnyja ceny na wuhal dla patreb i ŭżytku prywatnych damowych haspadarak.

Irlandyja. U Irlandyi stwarysia niespakoj. Prychilniki respubliki niadaŭna napali na palicyju. U adkaz na heta Irlandzki ŭrad abwieściu wyniatkowy stan. Napady respublikancaŭ na palicyju zdarajucca časta, dziela hetaha ŭrad začynaje zastasowywać wostryja sposaby baracby. U stalicy Irlandyi зробleny masowyja aryšty i mnohija konfiskacyi časopisiaŭ.

Niamieččyna. Adkaz na notu polskaha ŭradu. Na notu-pratest polskaha ŭradu, padanuju polskim paslom u Berlinie 30 listapada niamieckamu ŭradu, ministar Strasse mann adkazaŭ swajej notaj z dnia 3.XII, što pratest polskaha ŭradu jość biezpadstaŭnym. Niamiecki ministar kaža, što zainteresawańnie Niamieččyny niamieckaj mienšaścij u Wajawodztwie Šlonskim jość abasnawana.

Niamiecka-francuskaje zblieźnienie. Danosiać hazety, što badaj štodzienna spaścierahajucca wialikija postupy ŭ kirunku francuska-niamieckaha zblieźnienja ŭ halinie haspadarčaj. Mnoha spraŭ užo ŭ hetym kirunku jość зробlena pradaŭnikami promysłu adnej i druhoj dziaŭżawy, mnoha jašče treba zrabić. Što datyčyć francuska-niamieckaha handlowaha traktatu, to jon maje być padpisany ŭ budučym hodzie. Sprawam hetaha zblieźnienja pryšwiačajeć idea zhrupawańnia europejskaha promysłu, katory ŭ wypadku praciŭnym moža być prahlynuty amerykanskim promyslam.

Liha Narodaŭ. U minujuju niadzielu Kamitet Lihi Narodaŭ, što składajucca z pradaŭnikoŭ usich siabraŭ Lihi, radziŭ nad sprawu razbrajeńnia.

Watykan. Papieź, witajučy pradaŭnikoŭ tawarystwa katalickaj italijanskaj moładzi, wyskazaŭsia z pryznańniem, što ŭspomnienaja moładź cikawicca pytańniem uzrostu liku duchoŭnikaŭ (ksian-dzoŭ), u wyniku čaho 1498 z toj moładzi pašwiaciłasia duchoŭnamu stanu. Tak-sama łaskawa i pachwalna wyraziłsia, što katalickaja moładź šcyra addajucca sprawam lubowi bliźniaha i pracuje čynna ŭ konferencyjach św. Wincenta. Uspomnienaje tawarystwa naličaje ciapier 105.855 aktyŭnych siabraŭ i 49,987 kandydataŭ.

Italija i Francyja Pamiž hetymi dziaŭżawami ŭzajemnyja adnosiny wielmi napružany. Pawiedamlajuć, što dajšo na kardonie da wajs-kowych pryhatawańniaŭ. Mussolini šuka je spatkańnia z Bryjand'am.

Brazylija. U Brazylii rewalucyja šyrycca. Da paŭstancaŭ pierajšo wojska ŭ Rio-Grande, Parani i St.-Kataryna. Adbywajucca bojki.

PRAČYTAJ SAM „B. KRYNICU“ I DAJ DRUHOMU!

S. S. R. R. Trocki ŭstupiŭ. Trocki pakinuŭ stanowišča haławy wajs-kowa-technična-ha kamitetu adbudowy wajs-kowaha promysłu. Na jaho miejsca naznačany Worošyłow. Trocki maje atry-mać pasadu teoretyčnaha instruktara partyi. Tak-sama na miejsca Trockaha da Saw. Nar. Kam. wyznačany Swierdłow.

Śmierć Krasina. Sawiecki dastojnik Krasin pamior u Lonhanie. Krasin pakinuŭ pa sabie majemašć, jakuju aceniwajuć na 3 miljony funtaŭ šterlinhaŭ, abo 130 milionaŭ załatych. Hetaja suma hrašej wyklikała kanflikt pamiž žonkaj pamioršaha i sawieckim uradam. Urad choča zabrać henyja hrošy dla siabie, žonka-ž uwaža je ich jak spadčynu pa mužu.

Padziaka za pomač 11,5 milion. rubloŭ. 6.XII h. h. u Maskwie byŭ adčynieny kanhres profesional-nych sajuzaŭ, na jakim bylo 1367 delehataŭ, reprezen-tujučych 9270 tysiač zarhanizawanych rabotnikaŭ. Na konhresie pawadyr anhielskich hornikaŭ Cook padziakawaŭ za pomač 11,5 milionaŭ rubloŭ, prynie-sienuju anhielskim hornikom sawieckimi profesyjonal-nymi sajuzami.

Piśmo ŭ Redakcyju.

Pawažany Hram. Redaktar! Nie admoŭcie źmiašćci niżejpadanaje.

Na majo piśmo ŭ „Sialanskaj Niwie“ 1.XII.26 h. ab prypisywańni mnie Łuckiewičam nia skazanych mnoj sloŭ na šwiatkawańni jubileju dr. J. Basanowiča (hałoŭny źmiest majej pramowy byŭ padany ŭ „Bieł. Krynicy“ 26.XI.26 i dziela hetaha piśmo hena ŭ „Bieł. Krynicy“ nia bylo drukawana) Łuckiewič adkazaŭ tak-ža piśmom u „Нашаў Справе“ 4.XII.26 h., jakoj jon źjaŭlajucca hałoŭnym redaktaram.

U swaim henym piśmie Łuckiewič pryznajucca, što ja ŭ swajej pramowie na ŭspomnienym litoŭskim jubilei „frazy ab achwiarawańni litoŭcam Wilni“ nie skazaŭ, ale što jon, Łuckiewič, mieŭ „uražańnie“, što ja tak skazaŭ, što niechta inšy tak-ža mieŭ takaje-ž uražańnie“ i što ja mieŭ „dumku“ imienna takuju, jakuju jon, Łuckiewič, mnie prypiswaje. Takim čynam tolki na „uražańni“ i na dahadcy, jak sam Łuckiewič pryznajucca, prypisaŭ jon mnie toje, ab čym ja nie hawaryŭ. Užo adno heta dawoli wyrazna charakteryzuje Łuckiewiča z boku etyčnaha.

Ale što-ž pasłużyła bližejšaj pryčynaj Łuckiewiču dla jaho „uražańnia“ i dahadkaŭ ab majej „dumcy“. A woš što: maje pažadani jublatu dr. J. Basanowiču, kab jon, jak dačakaŭsia sabie pamiatnika ŭ Koŭni, da-čakaŭsia jaho i ŭ Wilni. Adnak na hetych slowach nie mahčyma stwaryć paważnae uražańnie, što ja, paminuŭšy intaresy biełaruskija, „achwiarawaŭ litoŭcam Wilniu“!

Ja prakanany, što Biełarusy i Litoŭcy, atosšysia ad polskaha panujučaha nacyjanalizmu, a tak-ža ahra-ničyŭšy nacyjanalizmy swaje ŭłasnyja, kali-b jany tak-ža chwora razrastalisia, razam z inšymi narodami na-

śaha kraju pawinny znajści sprawiadliwy sposab hramadzka i palityčna hađu i sużycia i što ũ Wilni mohuć najspakajniej krasawać pamiatniki, napr.: wialikaha našaha ziamlaka Adama Mickiewiça, wialikaha biełaruskaha pieśniara K. Mickiewiça (J. Kołasa) i wialikaha litoŭca, dziejaça i wuçonaha dr. J. Basanowiça.

Usio heta ja ũwajaŭ za swoj ideał, jaki pawinien niekali ździejsnicca. Admowić litoŭcam usiakaha prawa da kraju, dzie jany żywuć ad wiakoŭ, moŭa tolki nierazumny fanatyk, ci chwory nacyjanalist.

Ja, stojaćy na hruncie poŭnaj wolnaści biełaruskaha narodu ũ litoŭska-biełaruskich ziemiach, hetaha-ŭ samaha ŭadaju litoŭcam i tym palakom, jakija świedama pačuwaŭca da polskaści.

Dalej Łuckiewiç nie zalubiŭszy, što ja jaho nazwaŭ łhunom i prawakatarom dzieła jaho hrubaha racychodŭańnia z praŭdaj, u čym jon i sam uŭo pryznaŭsia spaćatku swajho piśma, kaŭcŭ, što jon nie na sławach maich apiraŭsia, ale na ŭraŭańni i na dahadcy, — jon jak biazsilny i zlosny chłapćuk, idućy za swaim starym zwyčajem, abłaiŭ mianie Wałejšaj i Paŭlukiewiçam, a ŭreście зробlenyja jamu mnoj i apiortyja na faktach zakidy łharstwa i prawakacyi susim pa štubacku prypiswaje ich tak-ŭa i mnie, ale, na jaho ŭal, biaz nijakich padstaŭ.

Dyk adkaŭam i na heta ŭsio paparadku.

Łuckiewiç u swajej prasie z astatnich sloŭ łaić Wałejšu i Paŭlukiewiça za ich orjentacyju „bez zastrzeŭeń” na Wařsawu. Sa swajho-ŭ boku Wałejša i Paŭlukiewiç tak-ŭa nie škadujuć wostrych sloŭcaŭ Łuckiewiçu za jaho orjentacyju „без огорбок” na Maskwu. Hetaja ŭzajemnaja ich łajanka čas ad času wykrywała całkom niapryhoŭyja krasački jak adnej tak i druhoj starany. Takim čynam, kali-b moj sposab publićnaj pracy byŭ dastojny Wałejšy i Paŭlukiewiça, jak kaŭa Łuckiewiç, dyk z roŭnaj siłaj byŭ-by jon dastojny i Łuckiewiça. Jak adzin, tak i druhi sposab peŭna-ŭ mnie honaru nia prysporyć i ad jaho starajusia być jak najdalej. Baraniusia ad Łuckiewiçyjadu tolki tady, kali hetaha wymahaje majo dobraje imia, abo interes hramadzki, a ŭ abaronie hetaj apirajusia tolki na faktach, a nie na „uraŭańniach”, jak heta robić Łuckiewiç.

Što da jubileju „Bieł. Krynicy”, dyk jašče raz paŭtaraju, što wychodziła jana ŭ dziesiacioch hadoch i što światkujucy dziesiatyja ŭhodki byli my całkom u paradku i tolki Łuckiewiç moŭa adwaŭycca prypiswac nam łharstwa.

Ureście, nia ŭchodziaćy tut u toje, što takaje „Hramada”, mušu šćwierdić, što ja hetaj Łuckiewiçaŭskaj partyi nidzie i nikoli nie nazwaŭ kamunistyćnaj. U Nr. 1 „B. Krynicy” 1926 h. było napisana, što „Hramada” „...razam z polskaj Niezaleŭn. Part. Cłop-skaj u swajej idealohii i kirunku prybliŭajecca da Maskoŭskaha prawawiernaha Kamunizmu i sialan-skaha kamunistyćnaha internacyjanału”. I tolki. Prybliŭacca da kamunizmu — nia znaça być kamunistam.

A ab hetym „prybliŭańni” świedçać Hramadaŭskija hazety, poŭny asabliwa z paćatku paŭstańnia „Hramady” sapraŭdy cialaça zachopleńnia paradkami ũ Radach. U hetych hazetach aŭ da siańnia nima krytyćnaha i biezstaronnaha pahladu na Radawuju da nas palityku, aŭ da siańnia Wy ũ swaich hazetach nie adwaŭyľisia krytyćna hlanuć u woćy ŭydoŭskaj kalonizacyi na našych tam ziemiach, aŭ da siańnia Wy rašpinajeciesia dakazwajućy, što Radawaja Biełaruś heta sapraŭdy biełaruskaja niezaleŭnaja dziaŭawa, z čaho sami Biełarusy Mien-skija śmiajucca!

Dyk Wy, p. Łuckiewiç, lepš sami siabie śpiarša adłupcujcie za swaju niaŭdałaść i lakajstwa ũ palitycy, a tady biaryciesia za druhich. Wy biez kanca paŭtarajućy toje, što „Krynica” tolki raz napisala, i paŭtarajućy nia tak, jak jana napisala, musić sapraŭdy choćcie niekaha prakanać, što Wy i waša „Hramada” Kamunisty!...

Dy-j ahułam, p. Łuckiewiç, kab u sprawach hramadzkich byŭ čyj hołas ćutny i paważany, treba kab jon byŭ sapraŭdy paważny, treba kab jon byŭ slušny, abdumany i kab wypływaŭ z šćyraha prakanańnia. Wam-ŭa hetaha ŭsiaho nie chapaje. Ad Was siańnia, apraça nikatorych asob z „Hramady” adwiarnuľasia badaj usio biełaruskaje hramadzianstwa.

Bo j trudna, kab taho čalawieka i jaho słowašanawali, jaki ŭmieje być: i socyjalistam, i nacyjanalistam, i polonofiłam, i giermanofiłam, i frankofiłam, i litwafiłam, i biezwyznaniowym, i metodystam, i ŭreście siańnia „biezpartyjnym”, „idejnym” Hramadzistym i Maskwafiłam.

Praŭda, heta pryhoŭy bukiet klasyćnaj biazpryncypowaści i oportunistwu, ale zapach jaho zatruwaje narodnuju dušu.

Ks. Ad. Stankiewiç.
Pasoł Sojmu.

Wilnia. 7.XII.26.

Naša Pošta.

Jazepu Hładu ũ Kamieńpoli, paw. Brasł.: Dziakujem za haračyja dla nas prywitańni i paŭadańni. Našu hazetu „Bieł. Krynicu” wyšlem na probu. Kali budziecie akuratna płaćić, z pryjemańciu budziem pasyłać dalej. Starajeciesia čytać jaje i ŭoachwoćywać da čytańnia našych bratoŭ sialan. Pašyrajcie rodnaje słowa! Pišycie da nas na adras, pakazany u „Bieł. Krynicy”. Piśmo Waša dzieła drennaha adrasu bludziła pa Wilni pokul dajšo da nas.

Antosiu Myšuku z Łyčnik, Smarh. hminy: Korespondencyju Wašu z dn. 20.XI.26 pieradali ũ „Сял. Нiby”. Pišycie ũ biełaruskaj mowie, a nie ũ miašanaj rasijska-biełaruskaj. Pasyłajem Wam na probu „Bieł. Krynicu”, čytajcie i druhim dawajcie. Pišycie ab kryŭdach, ździekach i paniawiercy z boku ludziej niesprawiadliwych nad našym harotnym sielaniom i ahułam pišycie ab ŭyćci byćci našaj wioski.

Piatru Wabieliu z Budy i Br. Sapunu z Čyrwonaj Horki: Piśmo atrymali, proŭbu spaŭniajem, probnyja numary našaje hazetu wysyłajem. Čytajcie i druhim dawajcie. Prisyłajcie adrasy swaich znajomych!

Zydu Zaraku: Chlebowiçu, ab jakim pawiedamľajecie hazetu wyšlem. Korespondencyju ad Was atrymali, dziakujem. Pytańni Wašyja adnosna wiečaryn i jhrańnia pjes na swaju ruku a nie ad hurtka Instytutu — pieradali u Wil. Addziel Instytutu, jaki Wam i daść adkaz.

Ar. Gorbaču: Piśmo Waša atrymali, proŭbu spoŭnim. Pračytajcie Nr. 43 našaje hazety, hďzie padany jość pawinnaści

Nr. 10.

„ZORKA“

Addziel dla na-
szych dzietak.

„S I T K A“

W A D A.

Daŭno ŭžo, wielmi daŭno, była wialikaja ţpiakota: Usie reki, rečki, ručcy, krynicy, studni pawysychali. Drewa, kusty i trawy pamirali z wialikaj sprahi i smahi. Adnaje nočy wyjšła z chaty dziaŭčynka z konaŭkaj: ţukała wady dla chworaŭ macy. Ale nia hledziačy na paţukiwaŭnie, wady nihdzie nie znajšła. Ad zmory, pieratomy dziaŭčynka lahła ŭ trawu i zasnuła. Kali prabudziłasia, pračuhałasia, uschapiła konaŭku i leđz nia wylila z jaje wady. Pakul jana spała, konaŭka napoŭniłasia i ciapieraka była paŭniusieŭkaja čystaje, studzionaje wady. Dziaŭčynka ŭściešyłasia, chacieła napicca, ale ŭspomniła ab chworaŭ macy, što joj ničoha nie zastaniecca i ŭstrymałasia ad pićcia. Pabiehła z konaŭkaj damoŭ. Hetak biehła, što nia bačyła kala swaich noh sabačku. Naskočyła na jaho, wypuściła z ruk konaŭku. Sabačka ŭałaŭliwa zaskuliŭ. Dziaŭčynka chutka ŭchapiła konaŭku, dumała, što wada ražliłasia. Ale nie, konaŭka stajała roŭna-raŭniusieŭka i była poŭna wady. Dziaŭčynka ŭliła trošku wady na ruku i dała sabačcy napicca. Sabačka ŭsiu wypiŭ i radasna zahaŭkaŭ. Kali-ž dziaŭčynka jžnoŭ uchapiła konaŭku — jana nia była dreŭlanaja, a srebnaja Dziaŭčynka pryniaŭła konaŭku da chaty i dała macy. Maci skazała: „ja ŭsio roŭna pamru, pi tolki ty sama“ U hetuju chwiliu zrabiliŭsia srebnaja konaŭka — załatoj. Dziaŭčynka ŭžo nie mahlá boleŭ strymacca i prytuliła konaŭku da wusnaŭ. U hety momant zajšoŭ da chaty ŭabrak i prasiŭ napicca. Dziaŭčynka prahlynuła ślinku i padała ŭabraku konaŭku z wadoj. Raptoŭna — niespadzieŭki wyliliŭsia z konaŭki wialičeznaja struha čystaj studzionaj wady, a z jeju siem wialikich dyamentaŭ. Hetyja siem dyamentaŭ pačali lacieć u haru i ŭsio wyšej, wyšej, aŭ zatrymalisia na niebie jak siem zorak. Świeciac jany i siahoŭnia i zawucca „sita“.

H—ka.

Z nary, krynicy, bahna ciače wada da ručča, z ručča — da rečki, z rečki — da raki, a z raki ŭ mora. I z druhich krajoŭ pływuc-ciaŭc u mora reki. Usie reki pływuc u mora z pačatku świetá. Kudy-ž padziawajecca wada z mora? Čamu nie wyliwajecca mora praz bierah? Dyj woś čamu.

Wada pad widam-postaćciu pary wystupaje z mora. Para padymajecca ŭ haru i tamaka ŭ wyšej robiacca z pary chmary, a častka pary źmianiajecca ŭ rasu. Chmary raznosić pa ŭsiemu świetu wiecier. Z chmary padaŭe doŭdŭ — wada na ziamlu. Pa ziamli ściakaje ŭ nory, krynicy, ručcy. Z ručča ciače ŭ reki, z raki ŭ mora. Marskaja wada jžnoŭ pieratworycca na chmary, a z chmar paljecca na ziamlu doŭdŭ.

N—ja.

DZIEWIACIERA.

Kwočka mieła 9 kurčatak. Jana wadziła ich pa panadworku, dyj ţukała im jeści; što znajšła — razdzialała pamiŭ pylaniami. Najmieniŭsaje kurčanio kazała sabie: „Nas hetak mnoha i mamuni nia lohka znajsci nam jeży tolki, kab da syta najeściŭsia. Ja bolš znajdu sama, čymsia chodziačy z usimi razam“. Padumała hetak i zrabila hetak. Pabiehła na hradzi, a tam na jaje biadu kala tynu była jama. Biahucy pylaniami ŭpała ŭ tuju jamu i nie mahlá wylećci. Piščala, ale nichto nia čuŭ jaje piščalniŭ j plaču. Bačyc macy, što niama adnaho pylaniami. Zakryčala, zakudachtała, razbiehlisia ŭsie ţukać jaje i znajšli ŭ jamie. Ale jak jaje daŭtać. Pačali kidaci ŭ jamku kusočki drewa, dyj kawałki ziamli. Jamka zraŭniałasia, kurčanio wyskačyła i kaŭa: „Dobra, što nas ţmat. Kab ja była adna, zahinuła-by, bo nia było-by kamu wyratawać mianie“.

Z českaha pierakłała Nia wieryskaja.

i abawiazki dobrych padpiščykaŭ. Čakajem hrašej za padpisku.

Ant. Łagunionku z Zaciščykaŭ: Za prysłanyja Wami adrasy dziakujem: Probnaja numary „Biel. Kr.“ wyśle. Paŭrajcie naŭu hazetu, čytajcie sami i druhim dawajcie.

Żydku z Sosanki: Korespondencyj wykarystajem. Pišycie bolš.

Kaziuku Łysamu z Murawanaj Aŭmianki: 2 zł. ad Was atrymali, kalendary wyśle; korespondencyju ab ździekach wučyciałoŭ nad dziećmi nadrukujem u adnym z nastupnych numaroŭ „Biel. Krynicy“. Pišycie bolš. Hazetu naŭu budziem. wysylać i Wam i Karasiewiču ŭ Francyju. Čytajcie sami i druhim dawajcie.

Janku Pakryŭdŭżanamu z Śniehaŭ: Korespondencyju Waŭu atrymali, nadrukujem. Ad Siemianiŭskaha hurtka Instytutu 1 zł. atrymali, ab hetym ŭžo padali ŭ Nr. 43 „B. Kr.“

J. Stacewiču: Prošbu spaŭniajem, hazetu pasylajem. F. Reźbie z Warapanščyny: Piśmo Waŭaje atrymali, korespondencyju nadrukujem, pišycie bolš.

Branisławu Zawadzkaŭ: Piśmo atrymali, hazetu wysylajem. Čamu wy nie atrymali Nr. 26, 28 i 36 „Biel. Kr.“ — my nia wiedajem. Čiba na poście prapali, ci wam nie ad dali. Pry zdymaŭni z pošty hazet, ci kniŭak nichto pa 5 hr. nia maje prawa ad Was wymahać.

Jazepu Bielarusu z Kučakaŭ: Piśmo atrymali, korespondencyju nadrukujem, prošbu spaŭniajem, hazetu wysyla-

jem. Dobra robicie, što wiečarami čytajecie dla sialan bielaruski-ja hazety. Zaachwočywjacie ich, kab wypisywali „Biel. Krynicu“ i „Сял. Ніву“, a tak-ŭa kab kupali biel. kniŭki i kalendary.

Marwiču: Staciejki Waŭyja adnu i druhuju atrymali. Pastarajemsia skarytać. Pišycie karaciej i wyraŭniej. „Mnohahlaholienijem“ Waŭym na tuju samuju temu — možna zapoŭnić cely numer „Biel. Krynicy“. Miećcie heť na ŭwazie! Bielaruskaje ţkoły ŭ Waŭaj wioscy niama. Wučyciela, pamima taho, što wučyŭ 7 hadoŭ u polskich ţkołach, a ciapier ŭadajučaha wučyc u biel. ţkole, inspektar nie začwierdziŭ. Wiedama, znajšoŭ pryčyny. M. Bułyzie ab jejnych sprawach pawiadomlena.

Hurtku Instytutu ŭ Brasłaŭi: Prošbu spaŭniajem, abwiestku źmiaščajem.

Nia peŭnamu: Wierš Waŭ atrymali. Radzim Wam pakinyć piŭać wieršy, a ŭziacca lepš za prozu. U prysłanym Wami wieršy pad zahałoŭkam „Biel. Krynicy“ dumki jość, ale rytmiŭka i akcentacyja bieztalkoway.

Kaziuku Harbatamu z Ślabady: Waŭy wieršy, zahadki i korespondencyju atrymali. Zahadki wykarystajem, korespondencyju nadrukujem. Wieršoŭ lepš nia pišycie, bo jany wymahajuć wialikaj ahlady i wiedamaŭciaŭ teoretyčnych, datyčacych wieršawaŭnia.

S. Chłopskaŭ: Korespondencyju nadrukujem. Pišycie bolš i ab paważniejšych rečach. Majecie zdolnaść piŭania. Nie marnujcie hetaha daru!